

Sygn. akt VIII **Pa 66/16**

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 lipca 2016 r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach VIII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Teresa Kalinka
Sędziowie:	SSO Joanna Smycz SSR del. Renata Stańczak (spr.)
Protokolant:	Ewa Gambuś

po rozpoznaniu w dniu 21 lipca 2016r. w Gliwicach

sprawy z powództwa H. B. (B.)

przeciwko (...) Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w Z.

o wynagrodzenie za pracę i diety z tytułu podróży służbowych

na skutek apelacji pozwanej

od wyroku Sądu Rejonowego w Z.

z dnia 21 stycznia 2016 r. **sygn. akt** IV P 539/13

1) oddała apelację;

2) zasądza od pozwanej na rzecz powoda kwotę 1800 zł (jeden tysiąc osiemset złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

(-) SSO Joanna Smycz (-) SSO Teresa Kalinka (-) SSR del. Renata Stańczak (spr.)

Sędzia Przewodniczący Sędzia

S..akt VIII Pa 66/16

UZASADNIENIE

H. B. po ostatecznym sprecyzowaniu żądania pozwu w piśmie z dnia 13 listopada 2015r. wniósł o zasądzenie od (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w Z. kwot 2.464,97 złotych tytułem wynagrodzenia za pracę za miesiąc luty 2013r., 8.846,51 złotych tytułem wynagrodzenia za pracę za miesiąc marzec 2013r., 9.248,31 zł tytułem wynagrodzenia za pracę za miesiąc kwiecień 2013r. i 4.001,20 złotych tytułem diet za miesiąc kwiecień 2013 r. wraz z ustawowymi odsetkami. Uzasadniając swoje żądanie podał, że uzgodnił z pozwanym inne wynagrodzenie niż wskazane w umowie

o pracę i faktycznie miał otrzymywać 100 euro netto za każdy dzień pracy w K. i 100 złotych netto za każdy dzień pracy w Polsce. W okresie od stycznia do kwietnia 2013r. pozwany nie wypłacił powodowi całego należnego wynagrodzenia. Nie wypłacił mu także w pełnej wysokości diet za pobyt w K. .

Pozwana w toku postępowania wniosła o oddalenie powództwa. Zakwestionowała wyliczenie powoda co do dochodzonych przez niego należności i oświadczyła, że nie zalega powodowi z wypłatą jakiegokolwiek świadczenia.

Wyrokiem z dnia 21 stycznia 2016r. Sąd Rejonowy w Z. w sprawie IVP 539/13 w punkcie 1 zasądził od pozwanej (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w Z. na rzecz powoda H. B. kwoty:

- 2.464,97 zł tytułem wynagrodzenia za pracę za miesiąc luty 2013r., wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 11 marca 2013r.;

- 8.846,51 zł tytułem wynagrodzenia za pracę za miesiąc marzec 2013r., wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 11 kwietnia 2013r.;

- 7.210 zł tytułem wynagrodzenia za pracę za miesiąc kwiecień 2013r., wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 11 maja 2013r.;

- 4.001,20 zł tytułem diet służbowych za miesiąc kwiecień 2013r., wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 11 maja 2013r.

W punkcie 2 oddalił powództwo w pozostałym zakresie.

W punkcie 3 zasądził od pozwanej na rzecz powoda kwotę 1.476 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego.

W punkcie 4 nadał wyrokowi w punkcie pierwszym rygor natychmiastowej wykonalności do kwoty 1.600 zł .

W punkcie 5 nakazał pobrać od pozwanej na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego w Z. kwotę 1.372,94 zł tytułem kosztów sądowych.

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

H. B. w dniu 04 października 2012r. zawarł z (...) spółką z ograniczoną odpowiedzialnością w Z. umowę o pracę na czas nieokreślony w pełnym wymiarze czasu pracy. Powodowi powierzono stanowisko montażysty z wynagrodzeniem 1.500 złotych brutto, a miejsce świadczenia pracy określono jako Z. ul. (...) i tereny remontowanych obiektów w kraju i zagranicą. Aneksm z dnia 31 grudnia 2012r. z dniem 01 stycznia 2013r. podwyższono wynagrodzenie powoda do kwoty 1.600 zł.

W styczniu 2013r. powód wykorzystał w dniach 2 i 30 stycznia urlop wypoczynkowy, w Polsce przepracował 9 dni, a zagranicą w H. łącznie 11 dni. W lutym 2013r. w dniach od 20 do 22 lutego powód przebywał na urlopie wypoczynkowym, przepracował 8 dni w Polsce i 9 dni na delegacjach w H.. W marcu 2013r. powód był 13 dni w delegacji w H. i M. , 6 dni przepracował w Polsce oraz wykorzystał jeden dzień urlopu. W kwietniu 2013r. w dniach 02 i 03 kwietnia pracował w Polsce, a następnie 14 dni na delegacji w Danii, skąd wrócił 23 kwietnia 2013r. i w okresie od 24 kwietnia do 30 kwietnia pracował w Polsce.

Pod koniec 2012r. w pozwanej spółce pojawiły się problemy z terminowym płaceniem wynagrodzenia, wcześniej także zdarzało się, że wynagrodzenie było płacone pracownikom w ratach. Pozwana miała także problem z zamawianiem towarów, gdyż żadna z hurtowni w Z. i okolicach nie chciała jej sprzedawać bezgotówkowo materiałów.

W dniu 21 stycznia 2013r. powód otrzymał kwotę 200 zł tytułem zaliczki na poczet wynagrodzenia. Kolejną zaliczkę w wysokości 1.000 zł pobrał 25 stycznia 2013r., a następne w wysokości 20 zł w dniu 01 lutego 2013r. , 200 zł w dniu 01 lutego 2013r., 1.300 zł w dniu 11 lutego 2013r., 250 zł w dniu 14 lutego 2013r., 200 zł w dniu 19 lutego 2013r., 500 zł w dniu 22 lutego 2013r., 800 zł w dniu 28 lutego 2013r., 800 zł w dniu 12 marca 2013r., 200 zł w dniu 19 marca

2013r., 1.300 zł w dniu 22 marca 2013r., 900 zł w dniu 03 kwietnia 2013r., 1.000 zł w dniu 17 kwietnia 2013r. (zaliczkę odebrał w imieniu powoda S. G.) oraz kolejne 1.000 zł (zaliczkę odebrała M. K.).

Nadto w dniu 16 kwietnia 2013r. pozwany wypłacił powodowi kwotę 1.000 zł tytułem diet, przy czym powód kwotę 420 zł przeznaczył na wynagrodzenie za pracę.

Powód zawsze otrzymywał zaliczki w zaokrąglonych kwotach, nigdy nie wypłacano mu wynagrodzenia w groszach.

Powód podobnie, jak inni pracownicy umówił się ustnie z prezesem zarządu pozwanej spółki – (...), że będzie otrzymywał wynagrodzenie w kwocie 100 euro za dzień pracy poza granicami Polski oraz 100 zł netto za dzień pracy w Polsce. Wynagrodzenie było wypłacane w zaliczkach, do ręki, a potwierdzeniem wypłaty wynagrodzenia były dokumenty KW. Zdarzało się, że dokumenty te były podpisywane przez pracowników przed ich wypełnieniem. Inna kwota wynagrodzenia była natomiast wpisana w umowie o pracę.

Takie same stawki obowiązywały osoby, z którymi pozwana zawarła umowy zlecenia.

Pozwana w umowie o pracę zawsze wpisywała minimalne wynagrodzenie krajowe, a stawka wynagrodzenia faktycznie była wyższa.

W dniu 03 kwietnia 2013r. powód wraz z pięcioma pracownikami został zawieszony samochodem służbowym przez J. R. do K., gdzie pracownicy pozwanego mieli zdemontować stare oka i wstawić nowe. Przed wyjazdem J. R. zapewniał pracowników, że w na miejscu nie będzie dużo pracy i będzie ją można wykonać w ciągu tygodnia. Po przyjeździe okazało się jednak, że do wymiany jest ponad 20 okien, a jedno waży około 230 kg., nadto trzeba je było wnosić po schodach. Wykonanie tych prac w tydzień było niemożliwe. W dniu 23 kwietnia 2013r. do Danii przyjechał J. R., który zabrał pracowników do Polski.

Pracownikom brakowało także materiałów do wykonania zleconych prac, a pieniądze na ich zakup pożyczali od Duńczyków.

Przed wyjazdem na roboty do K. J. R. ustalał z inwestorem zakres robót. J. R. jeździł zresztą w tej kwestii dwukrotnie do Danii.

W czasie pobytu w K. pozwany przez pierwsze dni wypłacał wszystkim pracownikom po 10 euro diety na dzień. Za ostatni tydzień pracownicy nie otrzymali żadnej diety. Powód z tytułu diet otrzymał 130 euro.

Pismem z dnia 09 maja 2013r. pozwana wypowiedziała H. B. umowę o pracę z zachowaniem jednomiesięcznego okresu wypowiedzenia w związku z likwidacją jego stanowiska pracy.

Uwzględniając wypłacone powodowi od stycznia 2013r. zaliczki pozwana zalega powodowi z wypłatą wynagrodzenia za pracę za luty 2013r. 2.464,67 zł, za marzec 2013r. 8.846,51 zł, za kwiecień 2013r. 7.210 zł (z uwzględnieniem zaliczki pobranej przez M. K. w wysokości 1.000 zł i 420 zł otrzymanych w dniu 16 kwietnia 2013r. przez powoda).

Dokonując tych ustaleń Sąd Rejonowy oparł się na następujących dowodach: zeznaniach świadków M. S., k.162 i n, A. K., k.159v, A. P., k.166, R. Ł., k.161, Z. Ł., k.161, J. K., k.166v, zeznaniach powoda, k.224, piśmie z dnia 25 sierpnia 2014r, k. 211, dowodach wypłaty, k. 23, k. 81 i n, aktach osobowych powoda, ewidencji czasu pracy powoda, protokole PIP-u, k. 166, opinii biegłego z zakresu wynagrodzeń, k. 238 i n.

Sąd I instancji nie dał wiary zeznaniom pozwanego, że w całości rozliczył się z powodem z należnych mu diet i wynagrodzenia za pracę. W ocenie tego Sądu, co potwierdzili zeznający w sprawie wszyscy świadkowie pozwany tworzył fikcyjną dokumentację, tak aby wskazane na niej kwoty zgadzały się z kwotami wskazanymi w umowie o pracę i poleceniach wyjazdu. Z zebranego w sprawie materiału dowodowego wynikało, że pracownicy otrzymywali wynagrodzenie w ratach, a nie jednorazowo. Tym samym dowody wypłaty powodowi kwoty 1.181,38 zł w dniu 11 lutego 2013r., czy w dniu 11 marca 2013r. były fikcyjne, w szczególności, że powód zeznał, iż nigdy nie otrzymał

kwot wraz z groszami, a nadto w dniu 11 marca 2013r. powód przebywał na urlopie wypoczynkowym. W ocenie Sądu powód nie otrzymał tych kwot, a dokumenty kw nr (...) i nr (...) zostały stworzone wyłącznie dla celów podatkowych tak, aby kwota na nich widniejąca była zgodna z kwotą wynagrodzenia wskazaną w umowie o pracę. Sąd nie dał też wiary pozwanemu, że wypłacił powodowi w dniu 26 kwietnia 2013r. kwotę 4.537,03 zł tytułem diet, zauważyć bowiem należy, że powód przyznał, iż przez 13 dni będąc w Danii otrzymywał dziennie z tego tytułu 10 euro, tym samym trudno uznać w świetle trudnej sytuacji finansowej pozwanego, aby wypłacił mu wyższą kwotę niż należna. Taka sama sytuacja dotyczyła kwot wypłacanych powodowi tytułem wynagrodzenia. Sąd nie dał wiary pozwanemu, że to nie on decydował o kwestiach finansowych spółki, a robiła to M. S.. Uwzględniając to, że J. R. jest jedynym udziałowcem pozwanej trudno uznać za wiarygodne jego zeznania, że tylko ogólnie kontrolował sprawy finansowe i nie interesował się tym, na co wydawane są środki finansowe spółki. P. temu zeznania wszystkich świadków, którzy potwierdzili, że decyzje o wypłacie im jakichkolwiek należności podejmował J. R.. Jednocześnie nie można nie zauważyć, że każdy podmiot prowadzący działalność gospodarczą musi kalkulować, jakie ponosi wydatki, jakie ma dochody celem oceny rentowności prowadzonej przez siebie działalności. Trudno uznać, że pozwanego to nie interesowało i zajmował się wyłącznie kontrahentami oraz inwestycjami, co zresztą w kontekście ostatniego kontraktu w Danii, sposobu jego nadzoru, również poddaje w wątpliwość wiarygodność zeznań pozwanego. Natomiast fakt, że Państwowa Inspekcja Pracy nie stwierdziła żadnych nieprawidłowości w pozwanej firmie nie oznacza, że ich nie było, skoro kontrolująca oparła się wyłącznie na dokumentach przedstawionych jej przez pracodawcę.

W ocenie Sądu Rejonowego okoliczność, że powód miał otrzymywać wynagrodzenie wyższe niż wynikające z umowy tj.100 euro netto za dzień pracy zagranicą i 100 zł netto za dzień pracy w Polsce potwierdzają nie tylko zeznania wszystkich świadków, ale także kwoty pobranych przez powoda zaliczek, które znacznie przewyższały wynagrodzenie należne mu z umowy o pracę. Zauważyć należy, że w spornym okresie czasu powód pobrał zaliczki na kwotę 10.090zł, nie uwzględniając kwot 1.181,38 zł widniejących na dokumentach kw nr (...) i (...), podczas gdy należne mu za okres od stycznia do kwietnia 2013r. wynagrodzenie widniejące w umowie to 4.724 zł netto. Trudno więc uznać, że pozwany wypłacił powodowi ponad dwukrotnie wyższą kwotę wynagrodzenia, od tego jakie w ocenie pozwanego należało się powodowi.

Sąd Rejonowy nie dał też wiary pozwanemu, że powód miał otrzymać wynagrodzenie w kwocie wskazanej w umowie o pracę. Nierozeczne jest to, że powód wyjeżdżając do pracy w Niemczech, czy Austrii chciał otrzymać wynagrodzenie w wysokości minimalnego wynagrodzenia krajowego, ponosząc na miejscu wyższe koszty utrzymania.

Sąd I instancji oddalił także wniosek pozwanego o przeprowadzenie dowodu z uzupełniającej opinii biegłego z zakresu wynagrodzeń. Biegły sporządził opinię zgodnie z zaleceniami Sądu Rejonowego, a zawartymi w postanowieniu z dnia 20 marca 2015r., a zarzuty zawarte w piśmie z dnia 17 sierpnia 2015r. odnosiły się w zasadzie do tezy dowodowej. Ocena materiału dowodowego, w tym złożonych do akt sprawy dokumentów, jak słusznie zauważył pełnomocnika strony pozwanej należał do Sądu, a nie do biegłego, który dokonał wyłącznie wyliczeń rachunkowych.

Sąd Rejonowy pominął także pismo pozwanej z dnia 14 marca 2014r., albowiem jego wniesienie przez pełnomocnika strony pozwanej było konsekwencją zwrotu odpowiedzi na pozew w trybie art.132§1 kpc. Nadto tylko na postanowienie Sądu strona może wnieść pismo przygotowawcze, a bez takiej zgody może składać wyłącznie pisma, które zawierają wniosek o przeprowadzenie dowodu (art.207§3 kpc). Sąd I instancji nie znalazł żadnych przesłanek, które uzasadniałyby złożenie pism przygotowawczego w świetle zarządzenia z dnia 30 grudnia 2013r. obligującego stronę pozwaną do złożenia odpowiedzi na pozew, czego formalnie nie uczyniła.

Sąd Rejonowy zważył, co następuje:

Roszczenia powoda zasługują na uwzględnienie do wysokości wskazanej w punkcie pierwszym wyroku.

Zgodnie z treścią art. 78§1 kp wynagrodzenie za pracę powinno być tak ustalone, aby odpowiadało w szczególności rodzajowi wykonywanej pracy i kwalifikacjom wymaganym przy jej wykonywaniu, a także uwzględniając ilość i jakość świadczonych prac. Natomiast art.80 kp stanowi, że wynagrodzenie przysługuje za pracę wykonaną. Za czas

niewykonywania pracy pracownik zachowuje prawo do wynagrodzenia tylko wówczas, gdy przepisy prawa pracy tak stanowią.

Uwzględniając powyższe regulacje pozwana winna była wypłacić powodowi wynagrodzenie za okres od lutego do kwietnia 2013r. Z opinii biegłego z zakresu wynagrodzeń jednoznacznie wynika, że kwoty zaliczek, jakie wypłacono powodowi w okresie od stycznia do kwietnia 2013r. nie zaspokoily w całości wynagrodzenia należnego powodowi zgodnie z ustnymi ustaleniami dokonanyymi pomiędzy powodem a J. R.. Polecając wyliczenie wynagrodzenia należnego powodowi Sąd I instancji oparł się na ustaleniach wynikających z zebranego w sprawie materiału dowodowego, a w szczególności zeznań świadków. Z zeznań tych jednoznacznie wynikało, że powód miał otrzymywać wynagrodzenie w innej wysokości niż tak, która była wskazana w umowie o pracę. Jednocześnie ustalając ilość dni przepracowanych przez powoda w kraju oraz poza jego granicami Sąd I instancji oparł się na ewidencji czasu pracy, jaka znajdował się w aktach osobowych powoda. Niezrozumiałe są więc zarzuty pełnomocnika pozwanej podniesione w piśmie z dnia 17 sierpnia 2015r. a dotyczące okresów świadczenia przez powoda pracy w miesiącach od stycznia do kwietnia 2013r. Zauważyć przy tym należy, że na tę ewidencję powołała się pozwana w trakcie kontroli Państwowej Inspekcji Pracy, co wprost wynika z treści protokołu jak na k.119 i następnym akt sprawy.

W tym stanie rzeczy Sąd Rejonowy orzekł jak w punkcie pierwszym wyroku, dokonując jedynie ponownego przeliczenia wynagrodzenia powoda za kwiecień 2013r.

Z wyliczeń biegłego wynikało, że za ten miesiąc powód powinien otrzymać wynagrodzenie w kwocie 9.248,31 złotych brutto tj. 6.510,14 zł netto , przy czym biegły nie uwzględnił zaliczki pobranej na poczet wynagrodzenia powoda przez M. K. oraz kwoty 420 zł, którą powód otrzymał w dniu 16 kwietnia 2013r. (vide pismo, jak na k.211). W tym zakresie Sąd I instancji dokonał ponownego przeliczenia wynagrodzenia powoda i tym samym za miesiąc kwiecień 2013r. wynagrodzenie powoda winno wynosić 6.510,14 zł netto minus 1.420 zł (zaliczka) = 5.090,14 zł netto tj. 7.210 zł brutto (składki na ubezpieczenie społeczne 988,50 zł, składka na ubezpieczenie zdrowotne 559,94 zł i zaliczka na podatek 571 zł).

Sąd Rejonowy w całości uwzględnił żądanie powoda z tytułu diet. Zgodnie z treścią art.77⁵ §1 kp pracownikowi wykonującemu na polecenie pracodawcy zadanie służbowe poza miejscowością, w której znajduje się siedziba pracodawcy, lub poza stałym miejscem pracy przysługują należności na pokrycie kosztów związanych z podróżą służbową. Jednocześnie w związku z §5 cytowanego przepisu powodowi przysługiwały z tytułu podróży służbowej należności określone w rozporządzeniu Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 29 stycznia 2013 r. w sprawie należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej tj. diety i zwrot kosztów przejazdu. Wysokość diet ustalona została w oparciu o cytowane wyżej rozporządzenie uwzględniając kwoty wypłacone powodowi z tytułu diet tj.130 euro. Jednocześnie podkreślić należy, że strona pozwana nie kwestionowała tego żądania co do wysokości, a jedynie co do zasady. To na pozwanym ciążył obowiązek wykazania, że powód otrzymał należne mu diety. W ocenie Sądu Rejonowego rozliczenie z dnia 26 kwietnia 2013r. miało charakter fikcyjny , a powód co przyznał nie otrzymał kwoty 4.537,03 zł.

O odsetkach orzeczono na podstawie art. 481 kc w związku z art.300kp.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 100 kpc dokonując ich stosunkowego rozliczenia. Powód wygrał proces w 91% (dochodził kwoty 24.560,99 zł, a zasądzono na jego rzecz 22.522,68 zł). Tym samym uwzględniając treść § 11 ustęp 1 pkt. 2 i §6 pkt.5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz.U. z 2013r. poz. 490) powodowi należy się zwrot kwoty 1.476 zł .

O kosztach sądowych Sąd Rejonowy orzekł na mocy art. 113 ust.1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz. U. z 2014r. poz. 1025 ze zm.) i nakazał pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 1126 zł tytułem opłaty sądowej od pozwu, od obowiązku uiszczenia której powód był zwolniony oraz 246,94 zł tytułem poniesionych wydatków na wynagrodzenie biegłego.

Na podstawie art.477² kpc nadano wyrokowi rygor natychmiastowej wykonalności.

W apelacji od wyroku pozwana (...) Spółka z.o.o. w Z. zaskarżyła wyrok w części tj. w punktach 1,3,4,5 i zarzuciła:

1. naruszenie przepisów postępowania, które mogło mieć wpływ na wynik sprawy, a to art. 233 § 1 kpc poprzez dowolną, a nie swobodną ocenę zeznań świadków M. S., A. K., Z. Ł., R. Ł., A. P., J. K., powoda, polegającą na uznaniu za wiarygodne ich twierdzeń, zgodnie z którymi:

a). stawka wynagrodzenia wpisana w umowie o pracę była inna niż stawka wynagrodzenia wypłacanego faktycznie, podczas gdy prezes zarządu pozwanej J. R. zeznał, że powód otrzymywał wynagrodzenie w kwocie, która została określona w umowie o pracę,

b). powód i inni pracownicy pozwanej podpisywali dokumenty KW in blanco, chociaż J. R. stwierdził, że sytuacje takie nie miały miejsca, a tylko wtedy, gdy pracownicy przebywali za granicą otrzymywali wynagrodzenie gotówką do ręki, natomiast po powrocie do Polski składali podpis pod stosownym wypełnionym już uprzednio dokumentem in blanco;

2. naruszenie przepisów postępowania, które mogło mieć wpływ na wynik sprawy, a to art. 233 § 1 kpc poprzez dowolną, a nie swobodną ocenę zeznań świadków: M. S., A. K., Z. Ł., R. Ł., A. P., J. K., powoda przez przyjęcie, że powód i inni pracownicy pozwanej otrzymywali wynagrodzenie w kwocie 100 zł za dzień pracy w Polsce oraz 100 euro za dzień pracy zagranicą i diety w kwocie 10 euro dziennie, gdy w rzeczywistości w skład kwoty 100 euro, zgodnie z twierdzeniami prezesa zarządu pozwanej, wchodziły: wynagrodzenie, diety oraz ewentualne premie uznaniowe; co więcej, J. R. nigdy nie ustalał z powodem ani z innymi pracownikami, że będzie im wypłacał diety w kwocie 10 euro na dzień,

3. naruszenie przepisów postępowania, które mogło mieć wpływ na wynik sprawy, a to art. 233 § 1 kpc poprzez dowolną, a nie swobodną ocenę zeznań powoda, poprzez uznanie iż:

- H. B. nie otrzymał całego należnego wynagrodzenia za styczeń, luty, marzec i kwiecień 2013 r., jak również pełnej kwoty z tytułu diet związanych z podróżą służbową do Danii, chociaż protokół kontroli przeprowadzonej przez Państwową Inspekcję Pracy potwierdził, iż pozwana wypłaciła powodowi za te miesiące należne wynagrodzenie i diety w całości;

- powód nie uzyskał kwoty 1181,38 zł w dniu 11 lutego 2013r., ponieważ nigdy nie zdarzyło się, by wypłacono mu kwotę z groszami, mimo że H. B. zeznał, że nie wie, czy pobrał ww. sumę;

4. naruszenie przepisów postępowania, które mogło mieć wpływ na wynik sprawy, a to art. 233 § 1 kpc poprzez dowolną, a nie swobodną ocenę zeznań J. R. przez przyjęcie, że:

a. prezes zarządu pozwanej w ustnym porozumieniu z powodem zobowiązał się do wypłaty na jego rzecz kwoty 100 zł za dzień pracy w Polsce, a nie kwoty określonej w umowie o pracę, tj.1.600 zł, podczas gdy zeznania J. R. zawarte w protokole rozprawy z 24 lutego 2015r.były jednoznaczne i wskazywały, że powodowi przysługiwało wynagrodzenie przewidziane w umowie o pracę,

b. prezes zarządu pozwanej w ustnym porozumieniu z powodem zobowiązał się do wypłaty na jego rzecz kwoty 100 euro za dzień pracy zagranicą, podczas gdy na rozprawie w dniu 24 lutego 2015 r. J. R. powiedział, że powyższa kwota nie była wynagrodzeniem za dzień pracy, lecz składały się na nią: wynagrodzenie, diety oraz ewentualne premie uznaniowe,

c. J. R. nie interesował się kwestiami finansowymi spółki, gdy w rzeczywistości wskazał on, że decyzje w tym zakresie podejmował po konsultacjach z M. S. i zapoznaniu się z raportem kasowym za dany miesiąc;

5. naruszenie przepisów postępowania, które mogło mieć wpływ na wynik sprawy, a to art.207§ 6 kpc poprzez pominięcie pisma pozwanej z dnia 14 marca 2014r., mimo że przyjęcie tego pisma nie spowodowałoby zwłoki w rozpoznaniu sprawy;

6. naruszenie przepisów postępowania, które mogło mieć wpływ na wynik sprawy, a to art. 233 § 1 k.p.c. przez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów odnośnie opinii biegłego M. L. oraz uznaniu jej za miarodajny i wiarygodny dowód w sprawie, mimo że strona pozwana, w piśmie procesowym z dnia 17 sierpnia 2015 r., zgłosiła względem niej liczne, szczegółowo uzasadnione zarzuty, które jednak nie zostały uwzględnione przez Sąd;

7. naruszenie przepisów postępowania, które mogło mieć wpływ na wynik sprawy, a to: art. 227 k.p.c., art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 286 k.p.c. poprzez oddalenie wniosku pozwanej o dopuszczenie dowodu z uzupełniającej opinii biegłego sądowego z zakresu wynagrodzeń, w rezultacie czego strona pozwana została pozbawiona możliwości wyjaśnienia zastrzeżeń zgłoszonych w piśmie z dnia 17 sierpnia 2015 r., jak i uzyskania odpowiedzi na pytania wymagające wiedzy specjalistycznej; innymi słowy taka decyzja Sądu spowodowała, iż niemożliwe stało się ustalenie, czy pozwana spółka w ogóle posiadała zaległości wobec powoda, a jeśli tak, to w jakiej wysokości;

8. naruszenie przepisów postępowania, które mogło mieć wpływ na wynik sprawy, a to: art. 233 § 1 kpc i art. 328 § 2 kpc przez nieuwzględnienie przy wydawaniu orzeczenia treści protokołu kontroli Państwowej Inspekcji Pracy, chociaż zawierał on zasadnicze dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy okoliczności dotyczące wypłaty wynagrodzeń powodowi i pracownikom pozwanej spółki oraz braku zaległości w tym przedmiocie; poza tym Sąd w uzasadnieniu wyroku zbyt lakonicznie skomentował, dlaczego protokół ten nie zasługiwał na aprobatę;

9. sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału, przejawiającą się:

a. w uznaniu, że pozwana spółka posiadała zaległości względem powoda, mimo że znajdujące się w aktach sprawy dokumenty KW, które potwierdzają pobieranie przez H. B. zaliczek na poczet wynagrodzenia świadczą, iż powód otrzymał całe należne mu wynagrodzenie za sporny okres, ponadto brak zaległości pozwanej w stosunku do powoda stwierdzono w protokole kontroli PIP;

b. w uznaniu, że powód nie otrzymał należnych mu diet z tytułu zagranicznej podróży służbowej, podczas gdy H. B., w dniu 26 kwietnia 2013 r., odebrał przysługującą mu kwotę diet w wysokości 4.537,03 zł, co też pokwitował własnoręcznym podpisem, a dokument potwierdzający tę okoliczność znajduje się w aktach sprawy.

Pozwana wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa w całości. Ewentualnie domagała się uchylenia wyroku w zaskarżonej części i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji. Wniosła również o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanej kosztów postępowania za obie instancje, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego, według norm przepisanych. Nadto w razie uwzględnienia apelacji, gdyby nastąpiło uprzednie wyegzekwowanie przez powoda kwoty 1600 zł zgodnie z nadanym wyrokowi przez Sąd Rejonowy w Z. rygorem natychmiastowej wykonalności, na zasadzie art. 338 § 1 kpc pozwana wniosła o zwrot na swoją rzecz wyegzekwowanego świadczenia.

W odpowiedzi na apelację powód H. B. wniósł o oddalenie apelacji pozwanej i zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego za obie instancje według norm prawem przepisanych.

W ocenie powoda pozwany nie wykazał, aby Sąd dopuścił się nadużycia zasady swobodnej oceny dowodów. Z uzasadnienia wyroku Sądu Rejonowego w Z. wynika, iż wydając zaskarżone rozstrzygnięcie Sąd miał na uwadze całość zebranego w sprawie materiału dowodowego w postaci dokumentów przedłożonych przez obydwie strony, zeznań świadków oraz wyjaśnień stron. Powód podał również za Sądem Najwyższym, że skuteczne postawienie zarzutu naruszenia przez sąd art. 233 § 1 k.p.c. wymaga wykazania, że sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego, to bowiem jedynie może być przeciwstawione uprawnieniu sądu do dokonywania swobodnej oceny dowodów. Nie jest natomiast wystarczające przekonanie strony o innej niż przyjął sąd wadze

(doniosłości) poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie strony aniżeli ocena sądu. (Sąd Najwyższy w orzeczeniach z 6 listopada 1998 r. II CRN 4/98, z 10 kwietnia 2000 roku V CKN 17/00, „Wokanda” 2000, nr 7, poz. 10 i z 5 sierpnia 1999 roku II UKN 76/99, OSNAPiUS 2000, nr 19, poz. 732.). Nadto odnosząc się do zarzutów apelacji wskazał, że zgodnie z ugruntowaną linią orzecniczą samo niezadowolenie strony z opinii biegłego nie uzasadnia dopuszczenia dowodu z dalszej opinii biegłego. Powód zaprzeczył twierdzeniom pozwanej zawartym w apelacji co do wzajemnych stosunków i rozliczeń stron, wskazując że nie mają one oparcia w faktach i ustaleniach Sądu I instancji.

Sąd II instancji zważył, co następuje:

Apelacja pozwanej nie zasługuje na uwzględnienie, bowiem nie zawiera jakichkolwiek argumentów, które mogłyby skutecznie podważyć ustalenia dokonane przez Sąd Rejonowy.

Zdaniem Sądu II instancji w przedmiotowej sprawie Sąd I instancji przeprowadził wyczerpujące postępowanie dowodowe, a następnie właściwie przeanalizował dowody zebrane w sprawie. Uzasadnienie zaskarżonego wyroku odpowiadało wymogom przewidzianym w art. 328 § 2 k.p.c., w szczególności wskazywało dowody, na których Sąd I instancji oparł swoje ustalenia faktyczne. Nie zasługiwały na uwzględnienie liczne, odnoszące się do uzasadnienia zaskarżonego wyroku, zarzuty naruszenia przez Sąd Rejonowy zasady swobodnej oceny dowodów. Wkroczenie w sferę dowolnej oceny dowodów ma miejsce, gdy sąd orzekający ustala określone fakty, lecz nie wskazuje na jakich dowodach się oparł bądź też okoliczności te nie wynikają z tych dowodów zgodnie z zasadami logicznego rozumowania i wnioskowania. Taka sytuacja nie miała miejsca w rozpoznawanej sprawie, jako że Sąd Rejonowy podał jakie dowody stały się podstawą ustaleń faktycznych.

Zgodnie z treścią art. 233 § 1 k.p.c. Sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Zasada swobodnej oceny dowodów jest jedną z podstawowych reguł procesu cywilnego. Odnosi się ona zarówno do wyboru określonych środków dowodowych jak i do sposobu ich przeprowadzenia. Ramy swobodnej oceny dowodów określone w art. 233 § 1 k.p.c. wyznaczone są wymaganiami prawa procesowego, doświadczenia życiowego oraz regułami logicznego myślenia, według których Sąd w sposób bezstronny, racjonalny i wszechstronny rozważa materiał dowodowy jako całość, dokonuje wyboru określonych środków dowodowych i wążąc ich moc oraz wiarygodność, odnosi je do pozostałego materiału dowodowego. Sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według swego przekonania na podstawie rozważenia zebranego materiału. Dając lub odmawiając wiary dowodom kieruje się wyłącznie własnym przekonaniem (por. wyrok SN z dn. 10 czerwca 1999 roku II UKN 685/98 OSNP 2000/17/655, wyrok SN z dn. 29 września 2000 roku V CKN 94/00, LEX 52589, wyrok SN z dn. 14 grudnia 2001 roku V CKN 561/00, LEX 52713).

W konsekwencji, Sąd Okręgowy oceniając jako prawidłowe ustalenia faktyczne i rozważania prawne dokonane przez Sąd pierwszej instancji uznał je za własne.

Wskazać należy, że w myśl utrwalonego orzecznictwa Sądu Najwyższego, jeżeli uzasadnienie orzeczenia pierwszoinstancyjnego sporządzonego zgodnie z wymaganiami art.328§2 k.p.c. spotyka się z pełną aprobatą sądu drugiej instancji to wystarczy, że da on temu wyraz w treści uzasadnienia swego orzeczenia, bez powtarzania szczegółowych ustaleń faktycznych i wnioskowań prawniczych zawartych w motywach zaskarżonego orzeczenia (OSNP z 1998r., z.3, poz.104, OSNP z 1999r. z.24 , poz.776, OSNP z 2000r. z.4, poz.143).

Spornym w sprawie było czy pozwana wypłaciła powodowi należne mu wynagrodzenie za pracę oraz diety służbowe.

Wbrew twierdzeniom pozwanej prezes zarządu pozwanej nie uiszczał pracownikom, w tym powodowi kwoty określonej w umowie o pracę, tj. 1600 zł brutto miesięcznie jako wynagrodzenie za pracę, ale na mocy ustnego porozumienia zobowiązał się do wypłaty kwoty 100 zł za dzień pracy w Polsce i 100 Euro za dzień pracy w Danii. Powyższe ustalenia były dokonywane z prezesem J. R. i obowiązywały nie tylko powoda, ale także pozostałych pracowników pozwanej. Wbrew twierdzeniom pozwanej w skład kwoty 100 Euro nie wchodziło wynagrodzenie, diety i premie uznaniowe. Fakt uzyskiwania jako wynagrodzenia kwoty 100 zł za jedną dniówkę pracy w Polsce i 100 Euro za dniówkę w Danii potwierdziły wyraźnie zeznania świadków: A. K., k.159v, R. Ł., k.161, J. K., k.166v. Wszyscy ci

świadkowie byli zatrudnieni u pozwanej na podstawie umowy o pracę. Tą okoliczność częściowo potwierdził również prezes pozwanej J. R. k. 225v., który stwierdził, że wypłacał pracownikom 100 Euro wynagrodzenia na dzień „na rękę”.

Również zgodne z prawdą były ustalenia Sądu Rejonowego w kwestii, że za luty, marzec i kwiecień 2013 r. pozwana nie wypłaciła powodowi należnego wynagrodzenia w całości, mimo że wskazywałby na to protokół kontroli przeprowadzonej przez Państwową Inspekcję Pracy. Przeciwnie wnioski płyną bowiem z zeznań powoda oraz świadków A. K., k.159v, A. P., k.165v, R. Ł., k.161, Z. Ł., k.160, J. K., k.166v i M. S. (k. 162), którzy wskazywali, że od początku 2013r. pozwany zaczął zalegać z wypłatą wynagrodzenia pracownikom, a zaliczki były wypłacone na poczet zaległego wynagrodzenia. Problemy finansowe pozwanej zaczęły się już z końcem 2012r. Żaden ze świadków – pracowników pozwanej nie wskazywał jakoby wynagrodzenie kiedykolwiek było wypłacane na poczet przyszłej wypłaty. Takie rozwiązanie byłoby zresztą nielogiczne, pracodawca zalegający z wypłatą wynagrodzeń nie przeznaczalby środków na zapłacenie przyszłego i jeszcze niewymagalnego wynagrodzenia.

Zasadnie zatem Sąd Rejonowy nie zaliczył na poczet wynagrodzenia powoda kwoty: 1181,38 zł wypłaconej dnia 11 lutego 2013r. i 1181,38 zł wypłaconej dnia 11 marca 2013r, gdyż powód kategorycznie zaprzeczył, iż takie kwoty otrzymał, szczególnie że w dniu 11 marca 2013r. przebywał na urlopie wypoczynkowym. Nigdy też nie otrzymywał wynagrodzenia wyliczonego w groszach. Również J. R. potwierdził, że od początku 2013 roku zaczęły się problemy finansowe w jego firmie. Słusznie też Sąd I instancji nie dał wiary pozwanemu, że ten wypłacił powodowi kwotę 4-537,03 zł tytułem diet, a to w świetle zeznań powoda, że otrzymywał diety w wysokości 10 Euro za dzień i to tylko przez 13 dni. Trudno bowiem uznać za wiarygodne, że pozwana znajdując się w trudnej sytuacji finansowej wypłacałaby powodowi z tytułu wynagrodzenia i diet kwoty wyższe niż należne. W tym zakresie zeznania pozwanego należy ocenić jako nielogiczne. Linia obrony pozwanej opiera się na zanegowaniu faktu rzeczywiście wypłacanych przez pozwaną wynagrodzeń oraz faktu zalegania z wypłatą względem powoda. Jednakże wyniki postępowania dowodowego wskazują, że twierdzenia pozwanej stanowią niczym nieuzasadnioną polemikę ze słusznymi ustaleniami Sądu I instancji (wysokość wynagrodzeń u pozwanej potwierdzają zeznania w zasadzie wszystkich świadków).

Strona pozwana dążyła do zaaprobowania przez Sąd orzekający niezgodnej z faktami okoliczności, a następnie w oparciu o te ustalenia miało zostać obliczone należne powodowi wynagrodzenie, a to w drodze zasięgnięcia dowodu z opinii biegłego z zakresu wynagrodzeń. Jednakże wbrew stanowisku pozwanej wynagrodzenie zostało obliczone przy uwzględnieniu, że powodowi przysługiwała stawka w wysokości 100 zł za dzień pracy w Polsce i 100 Euro za dzień pracy w Danii. Opinia biegłego z zakresu wynagrodzeń M. L. odpowiadała na pytania Sądu postawione w tezie dowodowej, miała charakter rzeczowy i czytelny. W ocenie Sądu II instancji w sprawie nie istnieje potrzeba zasięgnięcia wiadomości specjalnych kolejnego biegłego, ani też zasięgnięcia opinii uzupełniającej biegłego M. L., skoro wyjaśnione zostały istotne dla rozstrzygnięcia okoliczności. Zastrzeżenia pod adresem opinii biegłego z zakresu wynagrodzeń M. L. podnoszone przez pozwaną w apelacji i w piśmie procesowym z dnia 17 sierpnia 2015 roku skupiają się na negowaniu zaleceń Sądu kierowanych do biegłego i sformułowanej przez Sąd tezy dowodowej. Tymczasem biegły sporządził opinię zgodnie z zaleceniami Sądu I instancji. Reasumując, zastrzeżenia pozwanej wynikają z zakwestionowania przez pozwaną innych ustaleń Sądu I instancji co do wynagrodzenia jakie powód faktycznie miał otrzymywać od pozwanej i nie mogły zostać zaakceptowane przez Sąd II instancji.

Sąd I instancji na podstawie wyników postępowania dowodowego zasadnie doszedł do konkluzji, że powód nie otrzymał wynagrodzenia za luty, marzec i kwiecień 2013 r. oraz pełnej kwoty z tytułu diet należnych w związku z podróżą służbową poza granice kraju. Zdaniem Sądu I instancji, które to zapatrywanie zostało podzielone przez Sąd Okręgowy, pozwana nie przedstawiła żadnych dowodów na to, że wypłaciła powodowi wynagrodzenie za sporny okres. Jak podniósł Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 20 listopada 2007r., sygn. akt: II PK 81/07 „W sytuacji, gdy pracodawca narusza obowiązek prawidłowego prowadzenia dokumentacji w zakresie wynagrodzenia za pracę w stopniu uniemożliwiającym lub poważnie utrudniającym pracownikowi kontrolę prawidłowości dokonanej zapłaty, pokwitowanie przez pracownika tej zapłaty nie zwalnia pracodawcy od obowiązku wykazania, że wynagrodzenie lub inne świadczenie zostało wypłacone w należnej wysokości.” (OSNP 2009/1-2/5).

Sąd I instancji rozstrzygając o roszczeniach powoda z tytułu podróży służbowych w okresie od 4 kwietnia 2013r. do 23 kwietnia 2013r. wziął pod uwagę wysokość diet na terenie Danii za każdą rozpoczętą dobę podróży zagranicznej określoną w załączniku do rozporządzenia z dnia 29 stycznia 2013r. w sprawie należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej (Dz.U.2013r., poz. 167). Sąd I instancji uwzględnił fakt, że powód przepracował w (...) dni, a otrzymał dietę w wysokości 10 Euro za dzień przez 13 dni, czyli kwotę 130 Euro. Sąd Rejonowy prawidłowo ustalił, że powodowi łącznie z tytułu podróży służbowych należy się kwota 4.001,20 zł. Okoliczność, iż wysokość diet za podróże służbowe nie została ustalona w umowie o pracę nie ma zasadniczego znaczenia, gdyż w tej sytuacji zgodnie z art. 77⁵ § 4 k.p. zastosowanie znajdują odpowiednie przepisy prawa pracy w tym wypadku rozporządzenia z dnia 29 stycznia 2013r. Jak wskazał Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 14 maja 2012r., sygn. akt: II PK 230/11, Lex nr 1216960 „Należności z tytułu podróży służbowej na obszarze kraju (w szczególności diety) przyjęte u prywatnego pracodawcy nie mogą być niższe niż ustalone w rozporządzeniu z dnia 19 grudnia 2002 r. w sprawie wysokości oraz warunków ustalania należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej na obszarze kraju (Dz. U. Nr 236, poz. 1990 ze zm.). Podobnie rzecz się ma z należnościami za podróże służbowe poza granicami kraju.” Ponadto postępowanie dowodowe, w szczególności zeznania powoda i świadków, nie potwierdziły twierdzeń prezesa pozwanej, jakoby w skład wypłacanej kwoty 100 Euro wchodziły diety za podróże służbowe. Diety takie mają inny charakter niż wynagrodzenie za pracę, podobnie jak podróży służbowej nie należy utożsamiać z wykonywaniem obowiązków określonych umową o pracę (tak Sąd Apelacyjny w Poznaniu w uzasadnieniu wyroku z dnia 5 sierpnia 2015r., sygn. akt: III AUa 1829/14).

Apelująca zarzuciła także, że Sąd I instancji nie oparł się na ustaleniach protokołu kontroli Państwowej Inspekcji Pracy, chociaż zawierał on zasadnicze dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy okoliczności dotyczące wypłaty wynagrodzeń pracownikom pozwanej spółki oraz braku zaległości w tym przedmiocie. Jednakże protokół kontroli PIP podlega w postępowaniu sądowym takiej samej ocenie sądu jak każdy inny dowód. Brak zarazem przepisu, który nakazywałby sądowi uwzględnianie ustaleń protokołu kontroli Państwowej Inspekcji Pracy na innych zasadach niż pozostałego materiału dowodowego. Natomiast Państwowa Inspekcja Pracy w swoim postępowaniu opiera się na dokumentach i nie ustala czy wynagrodzenie faktycznie zostało wypłacone. Sąd Rejonowy w Z. nie naruszył zasad swobodnej oceny dowodów, bowiem przedstawił uzasadnienie swojej decyzji w przedmiocie nieuwzględnienia wyników protokołu kontroli Państwowej Inspekcji Pracy.

Nie zasługiwały na uwzględnienie liczne zarzuty naruszenia przez Sąd I instancji zasad swobodnej oceny dowodów, które wynikały z niezgody pozwanej na poczynione w sprawie ustalenia faktyczne. Sąd I instancji szczegółowo umotywował przeprowadzoną analizę dowodów, ma ona racjonalny charakter i nie sposób twierdzić, iż przekroczono granice swobodnej oceny dowodów. Sąd Rejonowy w Z. przeprowadził właściwą ocenę prawną stanu faktycznego sprawy wskazując, że obowiązek wypłaty wynagrodzenia pracownikowi stanowi podstawowy obowiązek pracodawcy zasądzać na rzecz H. B. należne mu wynagrodzenie i diety z tytułu podróży służbowych.

Słusznie też Sąd I instancji pominął pismo pozwanej z dnia 14 marca 2014r., bowiem zostało ono złożone bez zgody Sądu wyrażonej w odrębnym postanowieniu wydanym w trybie art. 207§ 3 k.p.c.

Reasumując, zarzuty strony pozwanej okazały się całkowicie bezzasadne, w związku z powyższym Sąd Okręgowy na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację.

O kosztach zastępstwa procesowego orzeczono w punkcie 2 wyroku w oparciu o zawartą w przepisie art. 98 kpc zasadę odpowiedzialności za wynik procesu mając na względzie, że pozwana przegrała niniejszy proces, a także przepisy § 9 ust. 1 pkt. 2 w zw. z § 10 ust. 1 pkt. 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych (t.j.: Dz. U. z 2015 roku, poz. 1804).

(-) SSO Joanna Smycz (-) SSO Teresa Kalinka (-) SSR del. Renata Stańczak (spr.)

Sędzia Przewodniczący Sędzia